



## Szefowie MS bronią narodowców, rząd blokuje ich ustawę o "wolności słowa"

Krzysztof Sobczak

PRAWO KARNE ADMINISTRACJA PUBLICZNA AKTUALNOŚCI Data dodania: 06.02.2023



Źródło: [ms.gov.pl](https://ms.gov.pl)

Przygotowana w Ministerstwie Sprawiedliwości ustawa wolnościowa jest potrzebna, by prywatne, globalne firmy nie decydowały o dostępie Polaków do informacji. Istotą demokracji jest gwarancja wolności słowa i swoboda debaty publicznej. Jeżeli te gwarancje są naruszone, zagrożona jest demokracja – powiedzieli w poniedziałek wiceministrowie sprawiedliwości Sebastian Kaleta i Marcin Warchoł.

Poniedziałkowe wystąpienie wiceministrów sprawiedliwości to reakcja na usunięcie Kanału Mediów Narodowych z platformy YouTube. – Bez ostrzeżeń i bez podania przyczyny – poinformował Robert Bąkiewicz, redaktor naczelny stacji i prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości.

Wcześniej na tę informację zareagował szef resortu Zbigniew Ziobro – YouTube z zatkałą tubą wolnego słowa. Medialny gigant wytrwale blokuje profile, które nie podobają się fanatykom lewackiej poprawności. Potrzebna pilnie ustawa o wolności słowa w Internecie! Niestety propozycja @MS\_GOV\_PL ugrzęzła w rządzie. Najwyższa pora uwolnić ten projekt – napisał minister na Twitterze.

[Szymanek Jarosław: Konstytucyjna zasada wolności słowa w radiofonii i telewizji >>](#)

[Krzywoń Adam: Wolność wypowiedzi w Internecie. O roli mediów społecznościowych i pozytywnych obowiązkach państwa >>](#)

You Tube nie poinformował o przyczynach usunięcia tego kanału, ale z nieoficjalnych informacji wynika, że chodziło o treści tam zamieszczane. **Temat wywołało Stowarzyszenie Nigdy Więcej, które udokumentowało w specjalnym raporcie kilkadziesiąt przykładów mowy nienawiści z tego kanału, przede wszystkim antysemickich i antyukraińskich.** – Na kanale Media Narodowe obrażani są przedstawiciele wielu mniejszości, w tym Żydzi, uchodźcy z Ukrainy, a także osoby LGBT. Z powodów islamofobicznych atakowani są też uchodźcy przetrzymywani na granicy polsko-białoruskiej – stwierdza dr Anna Tatar ze Stowarzyszenia, współautorka raportu.

You Tube zareagował usuwając kanał wraz z wszystkimi nagraniami.

[Czytaj też: Europejskie i krajowe standardy wolności słowa na przykładzie "polskich spraw" w Europejskim Trybunale Praw Człowieka >>](#)

## Rząd blokuje projekt Solidarnej Polski

O ten wspomniany przez swego szefa projekt postanowili podczas zorganizowanej w poniedziałek konferencji prasowej upomnieć się dwaj wiceministrowie sprawiedliwości. Wiceminister Sebastian Kaleta zaznaczył, że przyjęcie projektu ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych zależy wyłącznie od Rady Ministrów. – **Ministerstwo Sprawiedliwości wielokrotnie wnioskowało do Stałego Komitetu Rady Ministrów o niezwłoczne procedowanie projektu. Nadal jednak oczekuje on na akceptację przez Komitet, co umożliwi skierowanie projektu do dalszych prac legislacyjnych.** Projekt zawiera m.in. istotne dla obywateli regulacje dotyczące tzw. pozwu ślepego zwiększającego ochronę przed naruszaniem dóbr osobistych w Internecie. Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości ma nadzieję, że rządowe prace nad projektem przyspieszą – stwierdził.

**Czytaj:**

**Minister sprawiedliwości chce uregulować wolność słowa w internecie >>**

**MS proponuje przyspieszenie w sprawie "wolności w internecie" >>**

**Organizacje nie chcą ustawy o "wolności słowa w internecie" >>**

## Prawo do wolnej debaty?

– Te przepisy są bardzo potrzebne, szczególnie w roku wyborczym, kiedy debata polityczna jest bardziej intensywna – wskazał Sebastian Kaleta. Zwrócił uwagę, że jeżeli ustawa nie wejdzie w życie, globalne platformy mogą ingerować w wybory. – Platformy typu YouTube, Twitter, Facebook są swego rodzaju współczesną agorą. Państwo powinno dbać o to, by szanowano prawo polskich obywateli do wolności wypowiedzi i pozyskiwania informacji. Media z całego świata pytają o ustawę wolnościową, bo dostrzegają w niej ciekawe rozwiązania, których nie ma w innych państwach – dodał.

Obaj wiceministrowie przekonywali, że nowe przepisy "zapewnią użytkownikom mediów społecznościowych poczucie, że ich prawo do wolnej debaty i wyrażania poglądów będzie chronione przed arbitralnym usuwaniem treści czy ich moderacją, która np. nie wpisuje się w wizję światopoglądową właściciela danego serwisu". – Trzeba ograniczyć praktyki blokowania dostępu Polaków do poglądów, z którymi chcieliby się zapoznać. Wielkie korporacje kształtują obraz świata zgodny ze swoim przekonaniem. Nowa ustawa ma zapewnić Polakom korzystanie z wolności słowa i prawa do informacji – podkreślali.

**f** KOMENTUJ